

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 17 Maja r. s. 1853 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St.-Petersburg dnia 9 maja.

Otrzymało tu wiadomości z Konstantynopola pod 24 kwietnia, że tam przybył poprzedzającego wieczora, Jenerał-Adjutant, Hrabia Orłow, po trzydniowej żegludze, na korwecie *Penderaklia*. Okręt ten zarzucił kotwicę w przystani *Bujukderskiej*, pośród *Cesarsko-Rossyjskiej* eskadry, która salutowała nowo przybyłego Pośła. (Pszcz. Półn.)

— Wiadomości z naszego obozu pod *Chunkiar-Iskielessi*.

Przybyły dnia 12 kwietnia do ciałniny Konstantynopolitańskiej, pod dowództwem Jenerał-Porucznika *Otroszczenki*, drugi wysadowy oddział, składający się, jak wiadomo, z zgiey brygady 26tej dywizji piechoty i jednej lekkiej kompanii pieszej artylleryi, ku prawdziwej radości Tureckiego Rządu, tegoż dnia wysadzony został na brzeg, i z kolei wprowadzony do spólnego obozu.

Oddział ten spotkany był na brzegu przez Sułtańskiego Jenerał Adjutanta *Muszyr-Achmed-Paszę*, który w imieniu Jego Wysokości powitał woysko w nappochlebniejszych wyrazach. Tymczasem przez Głównodowodzącego *Seraskiera-Chosrewa-Paszę* przedsięwzięte były ze szczególniejszą czynnością wszystkie środki, aby dostarczyć nowo przybytemu woysku taką spokojność i takież wygody, jakich używają ich towarzysze. W podarunku od Sułtana dostawiono im znaczną ilość wołów i baranów. Oficerowie opatrzeni końmi z jego stajni, półkowe zaś obozy w podługowe konie i muły.

Woyska Gwardyi Sułtana, rozłożone w spólnym obozie z naszymi woyskami, często bywają przeglądane przez Jenerał-Porucznika *Murawjewa*. Na żądanie Jego Wysokości, w woysku tém, we wszystkiém, co się tycze odbywania wewnętrznej obozowej służby, zaprowadzony jest porządek, w woysku naszym zachowujący się, między innymi zaś, są one opatrzone w nasze formy szeregowych pewnoczasowych doniesień i wedle tych form podają codziennie Jenerał-Porucznikowi *Murawjewu* rapporta, w języku tureckim. Doskonała zgoda między woyskiem naszym a Tureckim, coraz bardziej się umacnia.

Od czasu ostatnich doniesień, w oddziale naszym liczba chorych cokolwiek się powiększyła. Chorzy napastowani są, po większej części, przez febrę, z przeziębienia pochodzącą, która się prędko i łatwo leczy. Śmiertelność w woysku jest wcale nieznacząca: od czasu przybycia jego do Ciałniny, do dnia 12 kwietnia, dwóch tylko umarło. W nowo przybyłym oddziale, chorych zupełnie jest mało.

— Z naszego obozu pod *Chunkiar-Iskielessi*, (Przystań Sułtańska) nowo otrzymane zostały wiadomości:

Po wysadzeniu na brzeg 2go lądowego oddziału, który przybył, jak wiadomo, dnia 12 kwietnia, do ciałniny Konstantynopolitańskiej, Jego Sułtańska Mość oświadczył życzenie oglądania całego oddziału razem złączonego. W tym celu, dla naradzenia się z Jenerał-Porucznikiem *Murawjewem*, o porządku przeglądu, przybył do obozu Jenerał-Adjutant *Achmet-Pasza Muszyr*, dnia zaś 15go kwietnia, odbył się i sam przegląd.

W godzinę po południu, Sułtan przybył na łódce do przystani. Gdy Jego Wysokość zrównał się ze stojącą w niej fregatą *Sztandar*, ze statku tego powitany został 21 wystrzałami — żoł-

nierze stali na rejach i krzyczeli *ura!* przy wysiadaniu zaś Sułtana na brzeg, takąż liczbę wystrzałów uczyniono z polowej artylleryi. W przystani, Jego Sułtańska Mość, spotkany był przez Głównodowodzącego *Seraskiera-Paszę*, przez Jenerał-Adjutanta *Achmet-Paszę-Muszyr* i Kapitaną *Paszę Tahir-Paszę*, z wielu innymi urzędnikami Porty; — z naszej zaś strony przyymował go Poseł, Rzeczywisty Radca Stanu *Buteniew*; byli tu także wszyscy Admiraltowie, Dowódcy okrętów i inni Oficerowie, służbą niezajęci.

Sułtan, odziany w mundur buzański, przy pałaszu i w czerwonej czapce, *feska* u Turków zwanej, siadł na bogato ubranego konia, i będąc przeprowadzany przez wszystkie wyżej pomienione osoby, podjechał ku woysku, gdzie spotkawszy Jego Wysokość Jenerał-Porucznik *Murawjew*, podał Mu zapiskę uszykowanego woyska w języku Tureckim, o liczbie woyska, i rysunek parady. Sułtan, przyjąwszy tę zapiskę, począł objeżdżać szeregi woyska.

Było w szyku, oprócz całego lądowego wysadzonego oddziału, dwa bataliony żołnierzy morskich, batalion gwardyi tureckiej, 7 szwadronów Lekko-kopców i 6 dział artylleryi. Sułtan, objeżdżając woyska, witał je w języku Rossyjskim a), lecz głos jego był zagłuszany nieustającym *ura!* którym go wszędzie przeprowadzali. Jego Wysokość mówił, że chciałby wszystkich pozdrowić, lecz, że głosu jego za krzykiem żołnierzy nie słychać. Na wyrazy Jenerał-Porucznika *Murawjewa*, że te okrzyki pochodzą z własnej ich chęci, z pobudek radości woyska, z oglądania Jego Wysokości, odpowiedział z zapamiętem, jak mu przyjemnie jest widzieć życzliwość woyska *MONARCHY*, tak przyjaźnie mu pomagającego.

Objechawszy wszystkie szeregi, Sułtan zatrzymał się naprzeciw swojego Kiosku, wystawionego w dolinie. Woysko przeciągało ceremonialnym marszem dwókrrotnie: plutonami i w kolumnach. Potém, Jego Wysokość objechał znowu woysko, które się zatrzymało — i udał się do Kiosku, gdzie przyymował postawioną na straż kompanią, oraz ze wszystkich pułków i komend, na przeglądzie będących żołnierzy ordynansowych i przeznaczonych na posytki. Między nimi, przedstawiało się jemu kilku też Tureckich żołnierzy, na których, wedle wprzód oświadczonego życzenia Sułtana, włożone było umundurowanie na wzór Tureckiego, które zostało przez naszych krawców uszyte.

Wtenczas też, Jenerał-Porucznik *Murawjew*, wręczył Sułtanowi plan obozu, z oznaczeniem woysk: z czego był bardzo kontent. Potém, zaleciwszy rozpuścić woyska, które tymczasem uszykowały się w trzechszeregowy kwadrat naprzeciw Kiosku, Sułtan wyszedł do bokowej izby, a po kilku minutach, ukazał się przebrany w inne, do kozackiego podobne odzienie, przy szpadzie. Podprowadzono Mu drugiego konia, na którego wsiadłszy, udał się do przystani, obiecując, po upłynieniu nadchodzącego święta Bayramu, odwiedzić także naszą flotę. Siadłszy w łódkę, Sułtan natychmiast począł rozpatrywać przedstawione mu plany. Podczas odjazdu salutowali mu znowu z brzegu, 21 wystrzałami; gdy zaś przejeżdżał mimo Fregaty, powtórzono z niej znowu salwę, takąż liczbą wystrzałów.

a) Dniem przedtém, powitanie to, na prośbę Sułtana, było saskomunikowane *Achmed Paszy-Muszyr*owi, który, je zapisał, oraz kilka słów, któremi Jego Wysokość, dziękował woyskom, po skończonym przeglądzie.

Przez cały czas bawienia Sułtana w wojsku naszym, postępowanie Jego było nadzwyczajnie uprzejme i grzeczne. Był zadowolony, wesoły i bardzo uważny; wypytwał się o głównych Naczelnikach wojsk, utrzymaniu, oraz pokarmie naszych żołnierzy, i z wielką troskliwością zapytywało chorych, zaleciwszy wypełnić żądanie Jenerał-Porucznika *Murawjewa*, względem dostarczenia pod jego rozporządzenie jedney starej fregaty, na której ten Jenerał postanowił urządzić 2gi oddział lazaretu, który stał się koniecznym potrzebnym, z powodu przybycia 2go lądowego oddziału. Sułtan oświadczył swą gotowość, naznaczyć na ten cel, zamiast fregaty, nawet okręt, jeśli by tego potrzeba było, i że z równą ochotą zaleci, aby go prędko dla spokojności chorych przygotowano.

Na tym przeglądzie, w liczbie widzów byli: Austriacki Minister, Pruski i Duński Postowie, Konsulowie zagraniczni i wielu Urzędników, ze wszystkich Missy, w Konstantynopolu znajdujących się.

Przybył do obozu naszego, na przegląd, czełery Sułtańskie działu artylleryi Gwardyi, zostawione zostały przy oddziale, wspólnie z uprzednimi dwoma działami.

Woyska tego oddziału, stateczną swą gorliwością, dobrą postępowaniem i surową karnością, zasłużyły na szczególniejszą pochwałę naszych Naczelników Wojskowych. — Jenerał-Porucznik *Murawjew*, oświadczył mu wdzięczność swoją, w nader pochlebnym rozkazie dziennym, dnia 12 kwietnia, w obozie wydanym. Ten rozkaz dzienny, który się tu poniżej umieszcza, jako interesujący pomnik, bezprzykładnego dotąd wydarzenia, przesłany został przez Jenerała *Murawjewa*, do *Achmeda-Paszy-Muszyra*, którego niezmordowanym staraniom i troskliwości, jako Głównemu Naczelnikowi Tureckiej regularnej Gwardyi, słusznie dobry jej byt przyznać należy.

Pochodzące z przeziębienia febry, panują w oddziale naszym. Liczba chorych nieco się powiększyła; ale nawzajem, w przeciągu tygodnia, od 10go do 18go kwietnia, wyzdrowiała znaczna ich liczba, umarło zaś tylko trzech.

Nadzwyczajny Poseł Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Adjutant Hrabia *Orłow*, przybył do Konstantynopola, dnia 23 kwietnia.

ROZKAZ DZIENNY XIV.

Dnia 12 kwietnia 1853 roku.

Oboz przy Sułtańskiej przystani.

Odhywszy przegląd w tych dniach, 4go batalionu pierwszego Tureckiego, pułku Gwardyi, 1go szwadronu, pierwszego pułku jazdy Gwardyi i plutonu Artylleryi, i dostrzegłszy, tak w PP. Sztabs i Ober-Oficerach, jako też w rangach niższych, odznaczającą się gorliwość, i w ogólności przez cały czas znaydowania się w obozie, w wojsku Jego Sułtańskiej Wysokości, chwalebne postępowanie, spokojność, porządek i przykładne spełnianie dawanych rozkazów dziennych — poczytuję sobie za przyjemną powinność, oświadczyć mu rzetelne moje podziękowanie, w szczególności zaś Dowódcy całego tego oddziału i szwadronu Podpułkownikowi *Awni Bejowi*, Dowódcy batalionu Majorowi *Hassan-Adze*, i Dowódcy plutonu Artylleryi *Ali-Adze*; przytęm oświadczam temuż wojsku, że nie zaniecham doprowadzić do wiadomości Jego Sułtańskiej Mości, o rzadkiej gorliwości przez nie okazywanej.

Kopię poświadczył Jenerał Porucznik.

Murawjew. (Rus. Inw.)

Przez rozkaz dzienny CESARSKI d. 3 t. m. mianowani: Dowódca pułku Strzelców gwardyi Jen.-major *Stegelmann 1y*, Dowódca Moskiewskiego pułku Gwardyi, na miejsce Jenerała majora *Krafftström*, który, z powodu słabości zdrowia, uwolniony zostaje, stosownie do własnego życzenia, od obowiązków Dowódcy pułku, z zostawieniem go w dotychczasowym charakterze Dowódcy 3ey brygady piechoty gwardyi; Dowódca Grenadyerskiego pułku Gwardyi Jen.-major von *Moller 1y*, Dowódca pułku Strzelców Gwardyi; Dowódca grenadyerskiego pułku Króla Pruskiego Jenerał-

major *Nikolajew 1y*, Dowodzącym pułku grenadyerów Gwardyi.

— Przez najwyższe ukazy J. C. M.: *Do Kapituły Orderów.*

Zostają mianowani (w liczbie innych) kawalerami orderów: S. *Włodzimierza 4 klasy*, 2 kwietnia, Radzca Izby Skarbowej Wileńskiej, Radzca Kol. *Lega*; Kontroler gubernijalny Witebski 8 klasy *Woyciechowski* i starszy leśniczy Kijowski, Radzca honor. *Kędziorowski*. — S. *Stanisława 3 klasy*: 31 marca, Radzcy Stanu, Starsi Doktorowie lazaretów wojskowych: Kijowskiego *Kozakowski* i Bobruyskiego Sztab-lekarsz *Glin-ski*; 2 kwietnia, Skarbny powiatowy Podolski 7 klasy *Mładiencow*; — tegoż orderu 4 klasy, tegoż dnia, 8 klasy, Skarbni powiatow: Pińskiego *Czyż*, Ihumeńskiego *Żurakowski* i Sieńskiego *Puchowski*; Radzcy honorowi: Assesorowie Izby Skarbowych, Kijowskiej *Linkow*, Mińskiej *Juraka*, Podolskiej *Twardowski*; Sekretarz Białostockiego Rządu obwodowego 2 oddziału *Lunkiewicz*; Dozorca celnej straży okręgu Radziwiłłowskiego *Osiecki*; Naczelnikowie stołow w Izbach Skarbowych: Mohylewskiej *Staszewski*, Mińskiej *Kamiński*, Kijowskiej *Bereźniak* i Wołyńskiej *Logwinow*; Urzędnicy 9 klasy: Buchhalter Rządu obw. Białostockiego 2 odd. *Serwirog*, Kontroler Izby Skarb. Mińskiej *Bykowski*; Skarbni powiatow: Bobruyskiego *Pesticz*, Bielskiego *Latour* i Witebskiego *Hayko*.

Do Ministra Woyny.

8 kwietnia. Naczelnik osad wojskowych w guberniach Chersońskiej i Ekaterynostawskiej Jen.-porucz. *Kabłukow*, mianowany Dowódcą zbornego korpusu jazdy, obok tego, zwierzchnictwu jego poddają się, dywizye odwodowe korpusow piechoty 5go i 6go, i odwodowe rot 5ey i 6ey dywizyy artylleryyskich, tudzież 8 batalion wojenno roboczy. We względzie tych woysk Jenerał *Kabłukow* zachowuje władzę, jaka mu nadana była nad osadami wspomnianymi. Podobnaż władza udzielona zostaje Dowódcy 3go odwodowego korpusu osiedlonej jazdy *Xięciu Chitkow*, i odwodowe bataliony, oraz artylleryyskie odwodowe rot, które znaydować się będą na robocie w obrębie osad tego korpusu, zostawać mają pod jego, na ten czas, dowództwem.

— N. CESARZ Jmć. 26 kwietnia, raczył rozkazać Senatorom, Radcom Tajnym: *Xięciu Mieszczerskiemu* zasiadać w 1m oddziale 5go Departamentu, a P. *Borozdinowi* w 1m oddziale 3go Depart. Rządzącego Senatu.

— N. Pan raczył zatwierdzić w dniu 22 marca h. r. Ustawę o pensjach i jednorazowych wsparciach od Skarbu dla urzędników lekarskich, weterynarzy i aptekarzy, tudzież dla ich wdów i sierot. (z *Tygodnika Petersburskiego*.)

— Osoby uznane przez Rządzący Senat godnymi stanu dziedzicznego Obywateli Mieskich, do d. 3 maja 1853 roku: kupcy 1szej gildy: moskiewski Jan *Kolesow*, Kiachtyński *Łukasz Moleczanow*. Tulski Jan *Zatykin*, Werchowążski Alexy *Rudakow*; 2giej gildy: St.-Petersburski Radzca handlowy Andrzej *Sewerin*, Kałuzki Atanazy *Mieszkow*. (*Pszc. Póln.*)

— Komitet, naznaczony do urządzenia Wystawy wyrobów przemysłu krajowego, obwieścił, iż rozpoczęcie Wystawy, które miało być d. 9 maja, nastąpi d. 11go.

— Do d. 7 t. m. liczba okrętów: w porcie Kronszadzkim, weszłych 193, wyszłych 4; w Ryzkim 5 maja przybyłych 259; w Parnawskim d. 1 maja 15; w Lipawskim d. 4 maja 59.

— Donoszą z *Lipawy*: „D. 23 kwiet. w dzień imienin P. Ministra Skarbu, spuszczone z naszego warstata bryg, zbudowany kosztem Korony, któremu, na rozkaz J. C. M., dano imię *Hrabia Kan-krin*. Statek ten podeymuje 60 łasztów, odznacza się piękną robotą i czyni zaletę talentom P. *Mévé*, który jest naszym mistrzem budownictwa. (*Jour. de St. Petersbourg*.)

N I E M C Y.

Gotha dnia 10 maja.

Miedzy Wielkiem Xięstwem Sasko-Weymarskim *Eisenbach*, a Xięstwem Sasko-Meiningen, zawartą została dnia 8 do 22 marca r. b. konwencya, we względzie wzajemnego wydawania zbrodniarzów.

Frankfort d. 5 maja.

Już od kilku tygodni, przechodzi przez nasze miasto z południowych Niemiec, a po części i z Szweyaryi, wielka liczba wychodźców, udających się przez *Bremę*, do Ameryki Północnej. Te podróże codziennie się pomnażają.

M o n a c h i u m.

Przy fortyfikacyach w *Ingolstadt* pracuje znowu 1500 ludzi. Liczba robotników, ma być doprowadzoną do 4000. (z *Gazety Warszawskiej*.)

A N G L I A.

Londyn dnia 4 maja.

Lucyan i *Józef Bonaparte* znajdują się teraz w Londynie. Ostatni mieszka w parku *Crescent*, *Portland-Place*. Znajduje się także w stolicy *Achilles Murat* i jeszcze jeden synowiec *Józefa Bonaparte*.

Izba Wyższa — Posiedzenie d. 2 maja.

Xiążę *Wellington* podał petycyę, opatrzoną licznymi podpisami z *Belfast* i *Edynburga*, o zniesienie niewolnictwa, lecz zarazem uprasza, aby udzielono właścicielom wynagrodzenia, oraz, iżby zniesienie stopniowo się odbywało.

— Dnia 10 —

Vice-Admirał, *P. Pulteney-Malcolm*, został mianowany dowódcą siły morskiej Angielskiej, na morzu Środkowem, na miejsce zmarłego Admirała *Henryka Hotham*, i w skutku tego zwinął swą banderę, i udał się z *Deal* do Londynu. Okręt parowy *Dee* ma go zawieźć z *Portsmouth* na *Tag*, gdzie chce rozwinąć swą banderę na fregacie *Britannia*. Admirał *Thompson*, jak słychać, został mianowany jego następcą nad połączoną flotą na morzu Północnem. Przy odsepach znajdowały się tylko jeszcze dwa okręty wojenne Francuzkie.

Gdy Xiążę *Orleanu* w pojeździe Królewskim jechał do pałacu, jeden z forysów, padłszy z swym koniem, złamał nogę. Xiążę nie przedsię się oddał, aż udzieloną mu była pomoc lekarska, a słysząc, że biedny ten człowiek ma do wyżywienia liczną rodzinę, posłał mu przez Hrabiego *Albemarle* 100 funt. szterl.

Miedzy osobami, które odwiedziły wczoray Xięcia *Orleanu*, spostrzegano Xięcia *Bedfort*, Margrabiego *Ailesbury*. Hrabów *Shrewsbury* i *Lichfield*, *P. Herbert Taylor*, Vice-Hrabiego *Sandon*, Lorda *Brabazan*, Hr. *Danniskiołd*, Xięcia *Gordon*, *P. Ed. Codrington*, Pułkownika *Seymour*, *P. Burdett*, Hr. *Fuxchal* i innych. Wieczorem, Xiążę był przytomnym na wielkiej uczcie u Xiężny *Kent*. (z *Gazety Warszawskiej*.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 30 kwietnia.

Pan *Dupin*, starszy, porzyszał do nieobecnych w Paryżu Deputowanych okólniki, któremi wzywa ich, aby jak najszybciej powrócili do Paryża. (z *Gazety Warszawskiej*.)

— Dnia 2 maja. —

W skutek raportu Ministra handlu i osad, postanowieniem Królewskim z dnia 30 z. m., zniesieniem zostało piętnowanie i inne kary kaleczące, dla niewolników w koloniach.

W skutek rozruchow wybuchłych, pomiędzy studentami Uniwersytetu w *Montpellier*, kursa medycyny i matematyki zostały tam zamknięte.

Piszą ze *Strażburga*, iż wszyscy emigranci Polscy i Niemiec, którzy się tam znajdowali, opuścili już miasto, i udali się w wyznaczoną im drogę.

Hrabia *Giorgi Bertola*, wysłany z Paryża, z powodu opinii swoich i związków z republikanami, do *Bourges*, otrzymał właśnie rozkaz wy-

jechania zupełnie z Francyi, do Belgii lub Anglii. (z *Tygodnika Petersburskiego*.)

— Dnia 9 —

Minister spraw zagranicznych, dał onegdaj świetny wieczór, na którym przytomne było całe ciało dyplomatyczne, nie wycimując Posła *Hollenderskiego*.

U Margrabiego *Barbé Marbois*, w pewnych dniach, zbiera się towarzystwo *Parów*, które na przód roztrząsa przedmioty, nad któremi Izba w ciągu teraźniejszego zgromadzenia ma się naradzać.

— Dnia 10 —

Posłowie Rosyjski, Austriacki i Pruski, mieli wczoray konferencyę z Ministrem spraw zagranicznych.

Hr. *St. Aulaire* w podróży swej do *Wiednia* dnia 1 m. b. przybył do *Turynu*.

Podług ostatnich wiadomości z *Indyy*, przy końcu grudnia, w *Kantonie* uznano banderę Francuzką, i w faktoryi Francuzkiej, na mieszkaniu naszego Konsula, została rozwinięta. Od 30 lat, nie widziano jej w Chinach.

— Dnia 11 —

Podług planu Ministra wojny, Marszałka *Soult*, ma być 15 punktów około *Paryża* obwarowanych i otrzymać następujące nazwiska: 1) *Philippe*, między *Montmartre* a *Clichy*; 2) *Chartres*, między *St. Denis* a *Kapellą*; 3) *Orleans*, między *Pantin* a *Aubervilliers*; 4) *St. Chaumont*, na wysokości *St. Chaumont*, panujących nad równiną w *Belleville*; 5) *des Bouyères*, między *Meuilmontant* a *Belleville*; 6) *de l'Epine*, między *Bagnolet* a *Charonne*, panujący nad równiną *Montreuil*; 7) *Charenton*, panujący nad lasem *Vincennes*, *Alfort* i *Marne*; 8) *d'Italie* przy *Ivry*, panuje nad równiną i *Sekwaną*; 9) Obserwatorium astronomiczne między *małem* a *wielkiem Chantilly*; 10) *Montrouge*; 11) *Vauvres*; 12) *des Javelles* między *Issy* a *Vaugirard*; 13) reduta *Auteuil*; 14) *Passy*, panująca nad lasem *Bulońskim*, i 15) warownia *Clichy*. Te piętnaście cytaadel mają być obmurowane, opatrzone bastyonami i wałami z kazamatami, tak dla obrony załogi, jako i do przechowywania żywności i amunicyi. Każda twierdza będzie miała przedni wał z ziemi, który ma być osadzony działami polowemi; załoga 300 ludzi dostateczną będzie do strzeżenia, a do obrony 1,000, mogących wytrzymać w tych twierdzach regularne oblężenie, i być umieszczonych w podziemnych sklepieniach. We wszystkich piętnastu twierdzach, może być ustawionych 1,000 do 1,200 dział, z których połowa znajdować się będzie w kazamatach. Wszelkie koszta obliczone są na 35,000,000 fran, z których 25,510,000 fran. na wystawienie warowni, 2,400,000 fr. na zakupienie potrzebnych do tego gruntów, 2,090,000 fr. na obwarowanie muru miasta, 2,000,000 na obwarowanie *Mont-Valerien* i 5,000,000 na ukończenie fortyfikacyi *St. Denis*. Mur ma być wszędzie wzniesiony do wysokości 6ciu metrów, i być opatrzonej dwoma rzędami strzelnic; na obronę zaś muru wystawić mają 65 wież lub bastyonów, osadzonych 325 działami. To obwarowanie muru ukończone już jest na przestrzeni od *St. Denis* do *Nogent* przy rzece *Marne*, gdzie urządzono 15 takich bastyonów. Punkta na twierdze są tak korzystnie obrane, że w żadnym przypadku nie dopuszczają bombardowania stolicy. (z *Gazety Warszawskiej*.)

R O Z M A I T E W I A D O M O Ś C I.

W liczbie Mocarstw, które teraźniejszemi czasy wzbronili Polakom wstępu do krajow swoich, z powodu złej opinii, jaką sobie z postępowania swojego zrobili, Król Szwedzki, postanowieniem z dnia 24 z. m., zabronił podobnie wstępu do państw swoich emigrantom Polskim, którzyby nie byli opatrzeni w pasporta, poświadczone przez Poselstwa Rosyjskie.

Hrabia *Rossi*, Minister Sardynski przy Dworze *Hollenderskim*, przybył do *Antwerpii* 28 z. m. w towarzystwie małżonki swojej, znanej śpiewaczki, niegdys *Panny Sontag*.

— Król Angielski wydał rozkazy, iżby dla jego zamków i dworu nie nie przedawano w święta i niedziele.

— Pani Eliza Filipowicz, emigrantka Polska, przybyła temi czasy do Paryża, daje tam koncerta na skrzypcach. Dzienniki Paryżkie twierdzą, że jest niepospolicie biegłą w swej sztuce.

— Znany pisarz Zschokke wydał nowych ośm powieści pod tytułem: *Nowe wieczory w Aarau*; do nich przyłączone są pamiętniki autora, pisane przez niego samego.

— Jedna z gazet wychodzących w Nowym-Yorku, daje następującą wiadomość o okropnym przypadku, zdarzonym w Południowo-Amerykańskiej Rzeczypospolitej Equador: „podczas odbywającego się uroczystego nabożeństwa w kościele parafialnym pod Facunga, od wypadłego z katedr żarzewia, wszczął się nagle pożar w samej świątyni: ciąg wzruszonego ogniem powietrza zatrzasnął silnie drzwi kościelne, które nie szczęściem nadzwyczaj były mocne, i, gdy nikt wśród powszechnego zamieszania i ciżby, drzwi wyprzeć nie mógł, całe zgromadzenie zginęło w płomieniach, prócz jednego tylko Plebana, któremu udało się przez okno wyskoczyć. Liczba nieszczęśliwych, którzy w tym przypadku zginęli w najokropniejszych mękach, wynosi przeszło 500 osób, prócz małych dzieci.“ (z *Tygodnika Petersburskiego*)

— W jednym nowém dziele o Rewolucyi Francuzkiej, w języku angielskim wydaném, jest następujące wyliczenie jej ofiar:

Szlachty	1,298
Dam szlachełnych	750
Kobiąt artystek i rzemieślniczek	1,467
Mniszek	350
Xięży	1,134
Mężczyzn nieszlachty	13,623
Gilotynowanych przez wyroki trybunału rewolucyjnego	18,603
Kobiąt, zmarłych przez niewczesne poródzenia	3,401
— — — — — zmarłych w połogach z frasnku	348
— — — — — w Wandei straconych i zabitych	15,000
Dzieci	22,000
Mężczyzn w Wandei poległych	900,000
Ofiar w Nantes	32,000
w tej liczbie:	
Dzieci zastrzelonych	500
— — — — — utopionych	1,500
Kobiąt zastrzelonych	264
— — — — — utopionych	500
Xięży zastrzelonych	300
— — — — — utopionych	460
Rzemieślników utopionych	5,300
Szlachty utopionych	1,400
Ofiar w Lionie	31,000
Ogół	1,022,351
(Allgem. Mod. Zeit.)	

— Pomimo za niedorzeczność uważanego sposobu, prędkiego ugaszenia wielkiego ognia, za pomocą sieczki, coraz liczniejsze doświadczenia potwierdzają skuteczność tego środka.

Rząd Królewski w Opolu (Oppeln) dla przekonania się o skuteczności uczynionego w Morawii odkrycia, przytłumienia największego ognia sieczką, kazał zrobić w ostatnich czasach kilka publicznych doświadczeń, które okazały ten środek w gaszeniu bardzo skutecznym.

Doświadczenie 1) W zwyczajną opatkę, napełnioną sieczką, po części ze słomy pszennej, a po części z owsianej, włożono żelazo do czerwoności rozpalone, około 3 funtów ważące, i przykryto je sieczką, na dwa cale wysokości. Stały tylko dym przecisnął się przez sieczkę, która się wcale nie zapaliła.

2) Na równej ziemi zapalono 35 funtów drze-

wa suchego sosnowego, i gdy toż w najwyższym stopniu się rozpałiło, zostało za pomocą 11 funt. wysypaney na nie sieczki w jednej minucie ugaszone.

3) Zapalono na ziemi 18 sztuk wierzbowych faszyn, 3 stóp długich, a 1 stopę grubych, które, będąc w największym rozpaleniu, zostały zupełnie ugaszone pięcią opatkami sieczki, w przeciągu jednej minuty.

Przy tych wszystkich doświadczeniach, okazało się, że w sieczce pokrywającej ogień, tworzyła się pewna wilgoć, jak gdyby para wrzącej wody przez nią przechodziła, a sieczka przyczepiała się do przedmiotów w nią wsadzanych.

4) Pewną liczbę suchych desek całowych położono przy sobie równo na podstawkach; powierzchnią 25 stóp kwadratowych obszerną, pokryto na 3 cale wysoko sieczką, na niej pokładziono znowu takie same deski, na których napalono wielki ogień drzewem suchym opałowym. Po 1½ godziny ogień, nie tylko zupełnie się spalił, (będąc często rozniecany), lecz i wyższe pokrycie z desek było spalone; a ogień nie dostał się do sieczki, prócz niektórych miejsc samej powierzchni, w których sieczka była zwęglona, a to tylko w punktach, gdzie deski nie przystawały do sieczki. Gdy sieczkę odmieciono, pokazało się, że dolne deski nie były wcale uszkodzone.

5) Nakoniec, deski na 3 stop od ziemi, na podstawkach ułożone, pokryto na 4 cale sieczką, a z wierzchu znowu przykryto deskami; pod spodem napalono wielki ogień z drzewa opałowego, który wkrótce zajął dolne deski, niektóre z nich spaliły się w dolnej części; nie bardzo mocne przełamały się, nakoniec w przeciągu kwadransa, i tylko tu znaleziono po przełamaniu, sieczkę zwęgloną, a w innych miejscach wcale się nie zapaliła.

— *Niezawodne lekarstwo na ból głowy.* Rozpuść w wodzie trzy lub cztery kawałki kwasu cytrynowego (*acide citrique*), każdy wielkości ziarna grochu, i wypij tę mieszaninę; przyjemny ten napój ma smak limonady. Najmniej za pół godziny, niech będzie jak chce silny atak migreny, ustąpić musi temu przeważnemu środkowi; cierpiący zaraz do swoich zatrudnień powrócić może, gdyż się zupełnie od bólu głowy wolnym uczuje.

— *Urządzenie drzew owocowych.* Pewien znakomity ogrodnik w Niemczech, urządził swe drzewa owocowe w następujący sposób. Gałęzie drzewa ponaginał na około i poprzywiązywał je do wielkiej obręczy, która otacza drzewo i umocowaną jest do ziemi o dwie stopy od powierzchni. Drzewa wszystkie utrzymuje w wysokości 6 stóp; górne gałęzie zbyt wysokie ścina, zostawując co rok tylko te, które przeznacza do wydania owoców. Tym sposobem drzewo wydaje się, jak parasol rozpięty; widok ogrodu tak urządzonego, jest bardzo zajmujący, zwłaszcza, kiedy drzewa pokryte są kwiatem lub owocem. Korzyści z tego urządzenia są znaczne: ponieważ gałęzie, umocowane do obręczy, nie ulegają miotaniu wiatrów, zatem ani kwiat, ani owoce nie upadają; nadto wszystkie gałęzie i liście wystawione są jednostajnie na działanie promieni słonecznych: żaden owoc nie jest zacieniony; gałęzie pod ciężarem, mając opór na obręczy, nie łamią się, a przez wycięcie pobudzone są do wydawania większej ilości pączków kwiatowych, a przeto i więcej owoców. W miarę rozrastania się drzewa, można powiększać obręcz obręczy. Po zdjęciu owoców w jesieni, gałęzie odwiązują się, a na wiosnę znowu się przycinają i przywiązują. (z *Różnistości Warszawskich*.)

Observacje meteorologiczne.	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r.	Stan powietrza.
	d. 15 o 3 wieczor.	27 cal. 7.8 lin.	+ 7½ stopni.	Półn. Zach.	Chmury.
	d. 16 — — —	27 — 9.4 —	+ 12½ — —	Półn. Zach.	Chmury.
	d. 17 o godz. 3½ rano.	27 — 7.0 —	+ 8½ — —	Polud.-Zach.	Pochmurno.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 58.

Wilno dnia 17 Maja v. s. 1833 roku.

O g ł o s z e n i a.

1 Zarządca VI Okręgiem dróg Komunikacyi ogłasza, iż jeżeli kto ma chęć podjąć się dostawy robotników i materiałów, podług niżej ofiarowanych cen ostatecznych, dla robot przy Ogińskim Kanale w teraźniejszym 1833 roku, takowy ma przybyć do Słonińskiej Miejskiej Policji wodnej komunikacyi na dzień 31 maja, z przyzwoitą ewikcyą i świadectwem o swoim pochodzeniu. O dostawieniu zaś potrzebowanych rzeczy będą obawione kondyoye.

Robotnicy:

assynatami.

ilość. Rubli kop.

Cieśli	330	po 1 45.
Kowalów	21	— 1 60.
Linników	21	— 1 45.
Parobków	5584	— — 90.

M a t e r y a ł y.

Berwion sosn. dłg. 4 sąż. grub. po 14 diuj. 6 po 5	10.
3 — — — 14 — 3 —	3 80.
2 — — — 14 — 9 —	3 30.
3 — — — 12 — 15 —	3 40.
2 ¹ / ₂ — — — 12 — 120 —	2 75.
1 ¹ / ₂ — — — 12 — 63 —	1 50.
2 ¹ / ₂ — — — 10 — 64 —	2 20.
1 ¹ / ₂ — — — 10 — 117 —	1 10.
3 — — — 9 — 24 —	1 75.
2 — — — 9 — 3 —	1 10.
2 — — — 12 — 27 —	2 —

Desek sosn. dł. 3 sąż. sz. 9 diuj. gru. 2 ¹ / ₂ diuj. 120 po 2	
2 — 9 — — 2 ¹ / ₂ —	63 — 1 40
2 — 9 — — 2 —	93 — 1 10

Bruski sosn. 3 szerokości po 2 ¹ / ₂	6 — 1
Miałkiego dębu wozy	9 — 1 20
Węgla czwartki	36 — 1 60
Sadła swiniego funtow	33 — 30
Smoły pudow	36 — 1 80
Piasku czyli grubego dziarna kub. sąż. 4 ¹ / ₂	48 50

Goździ { 7 calowych sztuk	720 — 6 —
6	900 — 5 10
Żelaza { 4 grannego pud. 5	31 fu. 10 50
Sztabowego	11 22 — 8 50

Faszyn jednokoml. dł. 10 fut. gr. 1 fut. kop. 188 ¹ / ₄	7 —
— 2ch komlowych sztuk 3625	— 25

Faszynowych kołow dł. 4 fut. gru. 2 fut. 282 ¹ / ₂	2 60
10 — — 4 — 121	— 5 75
Chróstu łozowego wozow	4 ¹ / ₂ — 1 —

1 Z rozporządzenia Wyższej Zwierzchności, powodem nie jawienia się ambientów na odbywających się targach, na wzięcie Rukoyńskiej pocztowej stacyi od 1go nadchodzącego lipca, w trzy-letnią arendowną tenutę, przeznaczają się nowe targi w Wileńskim Powiatowym Sądzie, w terminach 24, 25, 26 i dla przetargu 29 dnia t. m. Życzące więc osoby dla wzięcia tej stacyi w tenutę arendowną, zechcą jawić się do Sądu Powiatowego w terminach wzmienionych po południu o godzinie 3ciej, z dostatecznymi i formalnymi ewikcyami. 1833 roku maja 16 dnia.

(Podpisano) Pełniący Urząd Pttgo Wileń. Marszałka Sądu Pttgo Sędzia i Kawaler Gaspér Hornowski.

Zgodnie Sekretarz Sieńkiewicz. (631)

1 Mocą plenipotencyi przez ś.p. Grzegorza Jakuba Kobuzowskiego pod dniem 12 grudnia 1819 roku przed aktami w Tarnowie zeznaney, a roku 1822 lutego 28 w aktach Kom-

missyi Radziwiłłowskiej aktykowaney, mianowanym został W. Michał Chreptowicz Adwokat Sądu Litt. Wileń. Departamentu 2go pełnomocnikiem zeznawającego Grzegorza Jakuba Kobuzowskiego i upoważnionym do przedsięwzięcia wszystkich czynności, interessa Mocodawcy w Państwie Rosyyskiem, dotyczących się. Gdy jednak po zgaśnięciu Mocodawcy Grzegorza Jakuba Kobuzowskiego, mocą plenipotencyi pod dniem 27 lutego 1833 roku przez matkę i opiekunkę nieletnich zmarłego successorów zeznaney, niżej podpisany za pełnomocnika do skończenia wszystkich interessów masę spadkową ś.p. Grzegorza Jakuba Kobuzowskiego dotyczących się obranym został; dla ukończenia zaś tychże insze kroki przedsięwziąć zamyslam, przeto niniejszym oświadczeniem moc plenipotencyi pod dniem 12 grudnia 1819 na osobę Adwokata Chreptowicza wydaney i zeznaney, odwołuję, a to odwołanie do powszechney podając wiadomości, wszystkich w ogóle przestrzegam, aby odtąd w żadne układy z W. Michałem Chreptowiczem Adwokatem Sądu Litt. Wileń, jako byłym pełnomocnikiem Grzegorza Jakuba Kobuzowskiego niewchodzili. Datt. w Wilnie dnia 15 maja 1833 roku.

Leon Boznański.

Roku 1833 msca maja 15 dnia, przed Sądem Powiatowym Wileńskim stawając osobiscie W. Leon Boznański, niniejsze oświadczenie po rezolucyi sądowej wpisać do protokołu podał i one w tymże protokule własnoręcznie podpisał.

Assesor Jan Czyż.

Regent Tomasz Stempkowski. (632)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Antoni Nazarow*, osądzony za włóczęgę i fałszywe o sobie powiadanie na Syberyę na osiedlenie, przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 4 wierszkow, włosy na głowie, brwiach i wąsach ciemno-ruse, kosooki, oczy szare, twarzy czystey, nos i gęba zwyczajne, na lewey nodze niżej kolana ma szram, wieku lat 40 — Kwietnia 29 dnia 1833 roku.

Sowietnik Manden.

Sekretarz Dżumiński. (625)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty, za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Marcin Czumał*, oddany pod Sąd za włóczęgę i fałszywe o sobie powiadanie; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 5¹/₂ wierszkow, włosy na głowie ciemno-ruse, na brodzie i wąsach światło-ruse, oczy szare, nos i gęba mierne, twarzy śniadey, szczególne przymioty: na lewey ręce na małym palcu szram, wieku lat 30 — Kwietnia 28 dnia 1833 roku.

Sowietnik Manden.

Sekretarz Dżumiński. (626)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu, ni-

nieysząc ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty za nieokazanie na piśmie świadectw człowiek *Jakow Żukowski*, osądzony w Leowskiem Powiatowym Sądzie za włóczęgę i kłamliwe o sobie powiadanie, przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, $3\frac{5}{8}$ wierszkow, włosy na głowie, brwiach czarne, wąsach i brodzie ruse, oczy żółto-szare, twarzy białej, czystej, nos cieńki, mierny, wieku lat 30. Kwietnia 29 dnia 1833 roku. *Sowietnik Manden.*

Sekretarz Dżumiński. (627)

2 Kommissoryatski Departament Ministerium Wojskowego ogłasza, iż w nim 25 następującego maja przeznaczony targ a 29 przetarg, na dostawę zapasów, materiałów i lekarskich rzeczy dla Witebskiego wojennego szpitala; zechcą życzący uczestniczyć w tych targach, powinni przybyć do Departamentu na przeznaczone terminy osobiście lub przysłać pełnomocników z prawnymi załogami i na prawo weyścia w podradę świadectwami. Kondycye zaś w rzeczonym przedmiocie, można widzieć w Departamencie każdodziennie, prócz dni świątecznych.

Naczelnik Oddziału Stroganow. (622)

2 Niżej podpisany zawiadamia Publiczność, iż w roku 1829 7bra 27 Ziemiem Witkomierskim, a 1830 mar. 17 Sądu Gł. Wileńskiego 2go Depart. oczewistemi Dekretami; sądzono na W. Dyonizym Peliskim b. Sędzią Gran. Guber. Wileńskim, za obligami rubli srebr. 23,365 kop. 30 — Tudzież oddzielnym Dekretem Sądu Powiatowego Witkomierskiego ultymarney konwikcyi zapadłym, dnia 6 maja ominionego roku (prócz expensow prawnych i wskazow) rubli sr. 9,014 kop. 31 i powrót posesyi tradycyjno-extynuacyney majątkow Poławienia i Woyniuniszek — A w ogóle na W. Dyonizym Peliskim b. Gran. Guber. Wileńskim Sędzią; i wszelkim jego majątku leżącym i ruchomym, a mianowicie na majątkach Poławieniu i Woyniuniszkach w Powiecie Witkomierskim sytuowanych, wskazano summ, ad extinctionem, a dziś z procentami wynoszących, 37,286 rubli sr. dla niżej podpisanego — Przeto, ażeby nikt z tymże W. Peliskim nie wchodził w żadne kłatki, ani wieczyste, ani doczesne, o jego majątki, jako podpisującemu się odpowiedzi uległe już wyż wzmienionemi dekrety, Publiczność ostrzegasię — W przeciwność postąpienia temu ogłoszeniu, każdy przypisze swojej własney winie ztąd poniesione straty — 1833 roku mca maja 10 dnia.

Takowe ogłoszenie własną ręką podpisuję *Ignacy Byczkowski Sędzia b. Graniczny Apell. Wileń.* (620)

2 Skutkiem przybycia małej liczby życzących na licytacyą naznaczoną dnia 24 apryla, dla kupienia Sched wydzielonych po Jaworowskiej exdywizyi, niemniej że z liczby skarbowych dłużników niektórzy opłaćili należne poszliny, Dworżańska Opieka Powiatu Słonińskiego celem zupełnego usatysfakcjonowania należności skarbowej, powtórnie naznaczyła terminy dla sprzedania sched w dniach 2, 3 i 5 miesiąca junii bieżącego roku, niżej wyra-

żonych osób jakoto: Piotra Balhorna, Odyńcowey, Benedykty Krasowskiej, Grzegorza Matosewicza, Kazimierza Raczyńskiego, Karola Tymowskiego, Franciszka Czernika, Franciszka Manczyńskiego, Józefa Jeleńskiego i Starozakonnego Preńskiego Kupca Nochlina Hirszowicza Urensztetyna; przeto życzący nabydź, raczą przybyć na pomieniony termin, gdzie i o szczegółowem opisanu każdej schedy powezną wiadomość. Maja 5 dnia 1833 roku.

Marszałek Powiatu Słonińskiego, Prezydent Opieki i Kawaler Bronski.

Protokuliata Żyromski. (624)

3 Императорскаго Воспитательнаго Дома отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется, что въ ономъ продается съ аукціоннаго лотга, просроченное недвижимое имѣніе, Дѣйствительнаго Станискаго Совѣтника Димитрія Никифоровича Добржанскаго, Могилевской Губерніи и Уѣзда, въ мѣстечкѣ Кругломъ съ деревнями 2072 души мужеска пола, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ, въ срокъ сего года Іюня 15го числа; почему желающіи купить имѣніе сіе, могутъ явиться въ Опекунскій Совѣтъ показаннаго числа и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Москвитинъ.

3 Rada Opiekunicza Sankt - Petersburgska CESARSKIEGO Domu wychowania ogłasza, iż w niej przedaje się z aukcyynego targu, za uchybieniem terminu, nieruchomy majątek Rzeczywistego Radcy Stanu Demetriusza Nikiforowicza Dobrzańskiego, Mohilewskiej Gubernii i Powiatu w miasteczku Kruhłém z wsiami 2,072 dusz męskiej płci, zapisanych w rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, należącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem, w terminie terażniejszego roku czerwca 15go dnia; zechcą życzący kupić takowy majątek, mogą przybyć do Rady Opiekunczej pomienionego dnia i widzieć w niej przedawanego majątku inventarz, umowę i formę przedaźnego prawa.

Ekspedytor Moskwin. (616)

3 Niżej podpisany mam honor rekomendować się Prześwietney i Szanowney Publiczności, o przybyciu mojem z Królewca do tuteyszego Miasta Wilna, na ciągłe mieszkanie — Że wyrabiam i sprzedaję różnego rodzaju nowe Barometry, Termometry, Okulary, Lornety, Perspektywy, Lupy, Mikroskopy, Platyno - Elektryczne maszyny ogniste, oraz wagi dla potrzeb Chemicznych, takż wszelkie Matematyczne, Fizyczne i Optyczne Instrumenta, jako też Jeometryczne Stoliki, Sztuće, i t. p., przyrządzam na obstalunki i onych reperacyą — A zaręczam, że każdemu, stosownie do jego życzeń, czy to w gotowych rzeczach lub też reperacyi starych zadość uczynię, abym odpowiedział powołaniu memu, co jest celem i obowiązkiem każdego artysty.

Mieszkam przy Ulicy Zamkowej w domie JW. Rektorowej Malewskiej pod Nrem 191 u Pani Sznelowej.

Optyk i Machanik Karol Wilhelm Parchem. Dозваляется печатать въ Газетѣ Липовскаго Курьера, Мая 10 дня 1833 года. Въ должности Полицмейстера Пракундинъ-Горскій.

(617)

3 Sąd Exdywizorsko-Dzielozy, za remis-

są Izby Wileńskiej Cywilnego Sądu, na uspokojenie kredytorów zeszłego Marszałka Józefa Bolcewicza, i dopełnienie działu między jego sukcesorów przeznaczony, w dniu 1 teraźniejszego miesiąca maja, do majetności Greżan przybywszy, załatwiając czynność Sądu pierwszo - zjazdowego, między innemi przeznaczył tak na sukcesorach Marszałka Bolcewicza, jak i na jego kredytorach, i dalszych być mogących pretensorach, komportacją wszelkich papierów, z persystencyą cztero-niedzielną, na dzień 2 miesiąca junii do Kancelaryi Powiatowej Wiłkomierskiej, i zjazd powtórny na ostateczny całkowitej sprawy konkursowej rozbiór, dzień drugi miesiąca października idącego 1835go roku przeznaczył, w którym terminie, iżby strony, mogące mieć stosunki do funduszów na taxę przeznaczonych, pod utratą onych stawały, zawiadamia. 1833 roku maja 2go dnia.

Stanisław Wieliczko Chorąży Ptu Kowieńskiego Prezydujący.

Franciszek Skurewicz b. Sędzia Ziemski Wiłkom. Exdywizor.

Michał Rouba Sędzia b. Ziem. Wiłkom. Exdywizor.

Regent Bartoszewicz. (619)

3 Sąd Powiatowy Wileński i Exdywizorski, zbliżając się do konkluzji w rozbiórze dzieła konkursowego WW. Horodeńskich — wszystkie interessowane strony zawiadamia, że dekret oczęwisty dnia 15go bieżącego miesiąca i roku promulgować będzie.

Prezydujący Sędzia Powiatowy Gasper Hornowski.

Assesor Stanisław Drzewicki.

Assesor Jan Pisanka.

Regent Edward Wcynicki. (618)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się: iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty za nie pokazanie na pismie świadectwa człowiek *Hawryło Marczenko*, miysca urodzenia nie pamiętający, przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, 3 wierszki, włosy na głowie i brwiach czarne, wąsach i brodzie ruse nieco z przebijającą się siwizną, oczy szare, twarzy smugławey, nos i gęba zwycajne, wieku lat 60. Kwietnia 15 dnia 1833 roku.

Sowietnik Mander.

Sekretarz Dżumiński. (568)

3 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż wtoczęga *Jakow Doncow* inaczey *Hawryło Iwanow* osadzony i oddany do woyskowej służby, przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, 7 wierszkow, twarzy smugławey, włosy na głowie ciemnoruse, oczy szare, brodę goli, wieku lat 28. Kwietnia 11 dnia 1833 roku. Sowietnik Mander.

Sekretarz Dżumiński. (567)

3 Od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Słuckim Powiecie wzięty człowiek, *Wincenty Dmitryew syn Borysewicz*, który się powiadał rodem Nowogródzkiego powiatu, wsi Sokołowicz, obywatela Mokrookiego, ma-

jący wieku lat 23 i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 3 wierszki, twarzy podługowatej, nosa miernego, ostrego, nieco ospowaty, oczy błękitne, włosy na głowie i brodzie światłoruse, na szyi pod gardłem znak od byłego u niego wrzodu, między nogami ma wychodzenie kiszek; który to człowiek utrzymuje się pod strażą w Słuckim mieskim ostrogu, i postanowiono uczynić stosownie do jego opowiadania sprawkę, o czém postano do Nowogródzkiego Ziemskiego Sądu komunikacyą. Marca 14 dnia 1833 roku.

Ziemski Sprawnik Drobiński.

Sekretarz Brodowski. (590)

3 Od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Słuckim Powiecie wzięty za nieokazanie na pismie świadectwa, człowiek *Mateusz Michała syn Maciuszko*, który się powiadał rodem Nowogródzkiego Powiatu wsi Waszkowców, obywatela Czarkowskiego, mający wieku lat 17 i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny, twarzy okrągłej, pełney, czystey, nosa miernego, oczu karych, włosy na głowie światłoruse; który to człowiek utrzymuje się pod strażą w Słuckim Mieskim Ostrogu i postanowiono uczynić stosownie do jego powiadania sprawkę, o czém postano do Nowogródzkiego Ziemskiego Sądu komunikacyą. Marca 13 dnia 1833 roku.

Ziemski Sprawnik Drobiński.

Sekretarz Brodowski. (590)

3 Od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, że w Słuckim powiecie wzięty człowiek *Jan Andrzeja syn Andrejew*, który się powiadał rodem z Saratowskiej Gubernii, Piotrowskiego Powiatu, wsi Mitrowki, obywatela odstawnego Majora Łukasza Iwanowicza Biedniakowa, mający wieku lat 48 i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, twarzy okrągłej, czystey, nosa miernego, oczu błękitnych, włosów na głowie i brodzie światłorusych, na lewey ręce mały palec nieco odrąbany, między nogami ma wychodzenie kiszek, któryto człowiek utrzymuje się pod strażą w Słuckim mieskim ostrogu, i postanowiono uczynić stosownie do jego powiadania sprawkę; o czém postano do Piotrowskiego Ziemskiego Sądu komunikacyą. Marca 14 dnia 1833 r.

Ziemski Sprawnik Drobiński.

Sekretarz Brodowski. (590)

13. W domie Baranowiczów, położonym na ulicy Wileńskiej blisko Dobroczyńności, jest do najęcia od dnia 23 Apryla apartament, na górze, dosyć wygodny, z kuchnią angielską, stajnią, wozownią i dalszemi przynależnościami.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (403)

Nowe Dzieła.

Z Drukarni Marcinowskiego wyszło nowe dzieło i można dostać w Kantorze Gazety Kuryera Litewskiego, pod tytułem:

RACHMISTRZ GOSPODARSKI,

czyli o Rejestraturze i Rachunkach Ekonomicznych, zastosowanych do większych i mniejszych majątności, ku potrzebie samych właścici-

cieli lub ich officyalistów; jakoto: ekonomów; pisarzów: gorzelnianego, browarnego, propinacycznego, prowentowego, fabrycznego i włościańskiego; oraz nadleśnego; kassjera; rachmistrza i rządcy czyli kommissarza. Z dołączeniem potrzebnych wzorów na rejestraturę i rachunki Tablic XXIX. przez Józefa Dyrmonta.

Cena srebrem Rub. 1. Kop. 50.
z przesłaniem pocztą 1. — 80.

Jan Sbogar, po francuzku przez Ch. Nodier, tłumaczenie *Władystawa T. 2.* K. 60.
Z pocztą K. 75.

Kartusz, sławny bandyta we Francyi, jego życie występne i przypadki (z portretem tego zbrodniarza) tł. z francuzkiego K. 22½.
Z pocztą K. 35.

Kilka uwag nad konstrukcją języka niemieckiego K. 7½.
Z pocztą K. 10.

Kobiety Filozofki komedia w 5ciu aktach podług Moliera K. 37½.
Z pocztą K. 45.

Krótkie uwagi nad Pomorkiem Bydła Rogatego, przez Radę Sankt-Petersburską Lekarską w roku 1829 wydane, — Z polecenia Rządu na język polski przełożone przez Wincentego Ciechanow-

skiego M. F. k. 15
Z pocztą K. 20.

Prenumerata.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca Lipca, zaczyna się prenumerata na drugie półrocze i trzeci Kwartał Gazety Kurjera Litewskiego. Cena zwyczajna:

Półrocznie: z pocztą: srebr. rub. 7 kop. 50.

Bez pocztą: — — 4 — 50.

Kwartałowie: z pocztą: srebr. rub. 4 — —

Bez pocztą: — — 2 kop. 50.

Uprasza się o wcześnie zapisywanie, ażeby Szanowni Prenumeratorowie, dla spóźnionego zaprenumerowania, niedoznali w odebraniu niezupełnej liczby Nrow, jak się, w pierwszym półroczu, dla niektórych, z prawdziwą dla Redakcyi nieprzyjemnością, stać się musiało.

W wiadomości o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po jakiej należy przedawać w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.				Taxa wedle jakiej należy przedawać w rozdrobną żywność w Wilnie od d. 14go mca maja 1833 r. po dzień 21 Maja.				Waga	Miara	na sre-
Wyjaśnienie za jaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawaty się wszelkie produkty i wiktuały hurtem.				Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.				Funt.	Futy	bro.
w Nie- Wto- Pia- dziel. rek. tek. Srebr em.				Żytniego . . . { Razowego { zwyczajnego				1		5 ½
rub. kop. rub. kop. rub. kop.				{ Pytlowego { Bułka . . .				1		2 ½
				Pszennego pytlowego . . . { Bułka . . .				1		4 ½
				Maki pszenney pytlowey . . { Cienkiej .				1		3 ½
				{ Sredniej .				1		2
Beczka miary rossyyskiej.				Mięsa świeżego wołowego najprzedniej-				1		4 ½
Żyta ozimego . . { Surowego . . .				szego				1		4
Pszenny { Suchego . . .				średniego				1		3 ½
Jęczmienia . . . { Oziwego . . .				zwyczajnego				1		20
Owsa				Ozór wołowy świeży { wielki . . .				1		15
Gryki				{ średni . . .				1		10
Grocha				{ mały . . .				1		50
Bobu				Głowa, nogi, płuca, flaki				1		7 ½
Kartofel				Mięsa świ- { Sloniny { Świeżey . . .				1		11
Siemienia . . . { Lnianego . . .				niego wę- { Sadła { Wędzoney . . .				1		10
Krup				dzonego { Świeżego . . .				1		12
Pud Rossyyski mający funtów Ross. 40.				{ Schaby . . .				1		6
Łoju wołowego i baranego { Surowego . . .				{ Szyunki . . .				1		4 ½
Mięsa pud . . . { Topionego . . .				Wędzonego { Podbrzusia . . .				1		9
Miodu przasnego tłuczonego z woskiem . . .				{ Schaby . . .				1		7
Wosku topionego niebielonego				{ Szyunki . . .				1		9
Swiec { Woskowych . . { białych . . .				Świeżego { Głowizna i nogi ogółem . . .				1		60
{ Łoiowych . . . { złoty . . .				{ Wątroby, serce i kiszki ogółem . . .				1		30
{ Łoiowych . . . { bl. przywoz. .				Masła świeżego				1		12
{ Łoiowych . . . { tu robionych .				Soli kuchenney				1		3
Włókna towarowego . . { Lnu . . .				Swiec { Woskowych { Białych . . .				1		45
Soli kuchenney pud . . . { Pienki . . .				{ Łoiowych . . { Złoty . . .				1		40
Siana { Murożnego . . .				{ Łoiowych . . { Przywoz. .				1		10
Słomy { Błotnego . . .				{ Mieyscowych . .				1		11
Faska 6 garcowa masła dobrego				{ Jęczmiennych { Dartych . . .				1		8
Beczka miary ross.				{ Tłuczonych . .				1		9
Piwa pospolitego . . { Lekkiego . . .				Krup { Owsianych czystych . . .				1		13
Ptastwa domowego { Dubeltowego . .				{ Gryczanych . . { Buynych . . .				1		14
Żywego karmnego po { Kur . . .				{ Drobnych . . .				1		14
parze { Gęsi . . .				{ Lekkiego . . .				1		14
{ Kaczek . . .				{ Dubeltowego . .				1		14
{ Głuszców . . .				Piwa pospolitego . . { Lekkiego . . .				1		14
{ Ciszewi . . .				Wódki Kraiovey żytniej czystey pro-				1		75
{ Jarząbków . . .				by				1		5
Wódki wiadro				{ Największy . . .				1		5
Spirytusu wiadro				{ Średniej . . .				1		5
Mleka wiadro				{ Mały . . .				1		5
				Ryby nie- { wielkiej . . .				1		20
				żywey { Sielawy { Średniej . . .				1		60
				{ mały . . .				1		30
				{ Rozmaitey drobney . . .				1		6
				{ Stynki garniec . . .				1		10

Jan Maytowski R. M. W.

Drukarnia A. Marciniowskiego.

Dorwała się drukować. Wilno. 1833. d. 17 Maja.

CENZOR LEON BOROWSKI.